

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej pałoscy.

Z pryčyny ŭświatkawańnia
litoŭskaj niezaležnaści.

16-ha lutaha siol. h. litoŭskaje hramadzianstwa ū Wilni ŭświatkawała niezaležnaść Litwy. U hety dzień minula 11 hadoŭ ad času abwieščańnia henaj niezaležnaści. 16 lutaha 1918 hodu Litoŭskaja Narodnaja Rada „Taryba“ ū Wilni abwieściła Litwu niezaležnaj Respublikaj. Dzia-kujučy henamu abwieščańniu i ŭporystaj pracy Litoŭskaha narodu Litwa žyjałajecca niezaležnaj. Praŭda, nia ŭsie ziemli litoŭskija ŭwajšli ū skład Respubliki, časć ich znachodzicca za hranicami jaje; adnak haloŭnaja asnowa niezaležnaści zbudawana. Dakanać rešty astajecca dalejšaj wytrywa-
ła, ŭświedamaj, arhanizawanaj tworčaj pracaj Litoŭskaha narodu.

Dzień 11-tych ŭhodkaŭ swajej niezaležnaści wilenskaje litoŭskaje hramadzianstwa ŭświatkawała duža ŭračysta. Pačaloŭsia ŭświatkawańnie nabaženstwam u kaściele św. Mikałaja a 10 hadzinie ranicaj. Kaścioł byŭ pierapoŭnieny. Na twarach prysutnych rysawałasia radaść i nadzieja. Pryho-
žaje nabaženstwa, adpawiednaje kazańnie, strojny śpieŭ zawiaršali jak nia treba lepš ŭračysty nas-
troj prysutnych.

Z kaścioła badaj usie tam prysutnyja ŭskirawalisia na mohilki Rosa. Tam ad dwuch hadoŭ spačywa-
je ŭ mahile patryarch Litoŭskaha adradžeńnia s. p. D-r Jan Basanowič. Da jaho mahiły i ŭskirawali swaje kroki ŭčasniki ŭświata niezaležnaści. A hadzinie 12 dnia, kali mahiłu wialikaha litoŭskaha patryjoty akrużyli masy narodu, nastupiła ŭračystaja chwili-
na paświačeńnia pamiatnika henamu wialikamu synu Litoŭskaha narodu.

Ad rožnych litoŭskich arhanizacyjaŭ pasypalisia haračyja pramowy, wychwalajučyja wialikija zasłuhi swajho patryarcha, wykazywajučy swaje nadziei na spaŭnieńnie dalejšych ideałaŭ Litoŭskaha narodu.

Ad imia biełaruskaha hramadzianstwa z adpawiednaj pramowaj, jakuju žmiaščajem u hety-
m numary, wystupiŭ pasoł Pawał Karuza.

Kančatak ŭświatkawańnia adbyŭsia ū sali „Apollo“ a hadzinie 8-aj wiečaram. Narodu poŭna. Siarod hramadzianstwa litoŭskaha prysutnyja tak-ža i hoščy inšych narodnaściaŭ. Pašla adkryćcia ŭświatočnaj akademii zastupnikam staršyni Tymčasewaha Litoŭskaha Kamitetu p. Juchnie-
wičam i pašla dakładu ks. K. Čybirasa ab zmahańni Litoŭskaha narodu za swaju niezaležnaść padčas niemieckaj akupacyi, pačalisia prywital-
nyja pramowy haściej. Ad biełaruskaha hramadzianstwa z prywitalnaj pramowaj wystupiŭ pasoł Albin Stepowič. Pramoŭca miž inšym padčyrknuŭ słaŭnuju supolnuju minuščynnu litoŭska-biełaru-
skuju, wykazywajučy adnačasna patrebu hetaj supolnaści ū sučasnaści i budučyni.

Z padobnymi-ž prywitalnymi pramowami wystupili pradstaŭniki studenstwa: ad biełaruskaha — student Jan Šutowič i ad ukrainskaha — student Sahajka

Pramowa pašla P. Karuzy

na mahilniku Rosa ū Wilni, pry adkryćci pomnika wialikamu litoŭskamu dziejaču
D-ru J. Basanowiču 16 lutaha s. h.

... I było hlucha... i ciomna... sonnaja mara zalaħła nad krajinaj... zaržawieli pradziadaŭskija miačy wostryja... pałamany ščyty krepkija... nia čutno topatu słaŭnaj Pahoni. — Praŭniki wialikich pradziadaŭ zmaleli ū niawoli, a słaŭa i mahutnaść minułych dzion zdawałasia im tolki kazkaj pryhožaj, niedasiahnienymi latucieńniami... I tolki tuha, wialikaja tuha da ŭświata, da swobody im astałasia, ...ale pakaleńnie zrodžana-
je ū niawoli nia mieła siły pieraradzić hetaj tuhi ū ŭświedamuju wolu, a wolu ū čyn. I stałasia reč strašnaj: ... narod zbludziŭ siarod ciemry, narod zhubiŭ swaju darohu, narod... zasnuŭ!

Hetak išli hady, za hadami dziesiatki, za dziesiatkami sotni hadoŭ... Nidzie ni kasławački ŭświetu, ni kasulki jasnej, usiudy ciemra i ciemra...

Ale na darozie kožnaha narodu, jak i cełaj ludzkaści, stajać hienii, što wysoka dzieržać ŭświetač praŭdy, aświatlajučy darohu swajmu narodu. Dačakaŭsia i litoŭski narod swajho hienija, što pryšoŭ razahnać ciemru, pakazać zbludziŭšamu darohu...

U adnym z kutočkaŭ rodnaj ziamielki zradziŭsia toj, jaki, pakinuŭšy pad hetym kamieniam swoj ziamny woblik, ciapier dzieś witaje ū za-
świetach, jaki naŭčyŭ swoj narod ždziejnić toje, da čaho dahetul tolki niaświedama tużyli, — pryšoŭ na ŭświet s. p. Dr. Jan Basanowič.

Wykałychany lehiendaj, uzhadawany na kazkach dy apawiađańniach z daŭnaj minuščyny i jon nasiŭ zakutuju ū swaim sercy tuju duhu da swobody, da pawarotu daŭnaj mahutnaści i słaŭy swajho narodu, ... ale jon swaim hienijaŭnym čućciom wyčuŭ, zrazumieŭ, što hora, kali tuha astajecca tolki tuhoj biazpłodnaj dy mrojaj, kali jana nie pierarodzicca ū wolu, a wola ū čyn, što ma-
ła tolki tużyć dy śnić — treba rabić!... I ŭziaŭsia tady jon za pracu...

I woś siarod narodu litoŭskaha praniošsia klič, klič nowy, niačuwany: „Narodzie litoŭski, pračnisia, hłań, chto ty jość, čym ty byŭ i čym staŭ?!... Ačyščaj miačy swaje ad aržy, napraŭlaj ščyty bajawyja... Prydzie čas, a treba budzie wysoka padniać mieč i wiarnuć słaŭu imiu litoŭskaha narodu...“ — I sonnyja pačali pračynacca, pracirać

Cikawym tak-ža žywiščam na Litoŭskim narodnym ŭświcie było prywitalnaje wystupieńnie Janki Stankiewiča, wiadomaha „kita“ polska-biełaruskaj sanacyi. Wystupieńnie hetaje wyhladała całkom lišnim i niedarečnym.

Sioletniaje ŭświatkawańnie Litoŭskaj niezaležnaści mieła niekatoryja prajawy, na katoryja musim tut žwiarnuć asabliwuju ŭwahu z adnaho boku. Pradusim kidałasia ū wočy adsutnaść na ŭświatkawańni prywitańniaŭ ad Žydoŭ i Pałakoŭ, z druhoha-ž boku — na što žwiarnuŭ uwahu i staršynia prezydyjumu ŭračystaści i što pradusim padčyrkiwali ū swaich pramowach abodwa pramoŭcy biełaruskija i ukrainski — fakt biełaruka-litoŭska-ukrainskaha zbližeńnia. Fakt hety hawora sam za siabie, jon wymoŭna prypaminaje trom susiednim bratnim narodam, što žyćcio samo lučyła ich u minuščynie, dyktuje hetuju-ž lučnaść i ū sučasnaści dzieła supolnaha zmahańnia za swaje narodnyja ideały.

Dyk u dobry čas!

swaje wočy, chapacca za pracu... A kali nala-
cieŭ wajenny wichor, — ždźmuchnuŭ trony pieramožcaŭ, kali zaniałasia nowaja zara dla naro-
daŭ padniawolonych, narod litoŭski ŭžo akrepšaj rukoj wysaka padniaŭ swoj mieč, zatupaciela jznoŭ ażyŭšaja Pahonia i narod litoŭski staŭsia wolnym, niezaležnym...

Wialiki patryarša litoŭskaha adradžeńskaha ruchu! Woś my, Biełarusy, stojačy nad twajej mahiłaj schilajem z pakoraj haławu... Służy! Ty prykładam, jak treba lubić swaju bačkaŭščynu, jak treba pracawać dla narodu, nia tolki dla swaich, ale i dla ŭsiech, chto dzialiŭ niawolu z Twa-
im narodam. Čeść, Tabie, wialiki čaławieča, i wiečny spakoj!

Jak žyćcio jaho było symboličnym, tak i śmierć jaho była symboličaj. Žyćcio jaho było symbolam adradžeńnia narodnaha, a skanaŭ jon na papieradni ŭhodkaŭ niezaležnaści Litwy, ŭhodkaŭ taho dnia, kali dla Litoŭskaha narodu zradziłasia nowaja, lepšaja para. Hetym jon jak-by chacieŭ pakazać, što nia ŭmiraje, a tolki rodzicca da nowaha, lepšaha bytu i što zraziŭšy swajo — adchodzić, pakidajučy dalejšuju pracu nad umacawańniem i pašyreńniem swajho ideału ludziam nowym, maładziejšym...

Hramadzianie Litoŭcy! Waś wialiki pracau-
nik dla dabra narodu, adychodziačy dwa hady tamu nazad u wiečnaść, pakinuŭ Wam u spadku dalejšuju pracu nad zapačatkawanaj im sprawaj, a jaho ideałam byŭ poŭny pawarot daŭnaj mahutnaści i słaŭy Wašaha narodu. Ale nie zabuwajciesia, što ū časy najsłaŭniejšyja ū wašaj historyi słaŭa Wašaha narodu była słaŭaj našaha narodu, a słaŭa našaha narodu była słaŭaj Wašaha narodu. I što toj wialiki dziaŭžaŭny twor, emblemaj jako-
ha była Pahonia, stwaryŭ palityčny hienij našych dwuch narodaŭ.

Dyk nie razrywać a jašče bolš skraplać tre-
ba tyja historyčnyja žwiazki, lučacyja Waś narod z našym, padać adzin druhomu ruku i zmahańni, a tady możyć ždziejnić toje, ab čym śnić s. p. Dr. Jan Basanowič.

Z hazet.

Jak heta nazwać?

Wychodziačy ū Wilni na rasiejaskaj mowle „Християнинъ“ ū Nr 2—29 h. pieradrukawaŭ u tumačeńni korespondencyju z Nr 20—28 h. „Chryščijanskaj Dumki“ p. n. „Z Unii ū Pinščynie“. Usio jak usio, tolki pry kancy redaktaru „Християнина“ nie chapila adwahi przyznać praŭdu da kanca. Sprawa woś u čym: nazwana-
ja korespondencyja ū aryhinalie kančajecca hetkim woś skazam: „Pišam ab hetym, kab pakazać, jak mnoha možna zrabić dla Unii, kali tolki da jaje jści z miłaścijaj, z dabratoy u sercy, z rodnaj*) mowaj (kursyŭ naš — Red.) i z malitwaj na wusnach.“

Woś-ža „Християнинъ“ pieradrukawaŭ usio ale słowy „z rodnaj mowaj“... wypuściŭ! Zrazumiela, što ad hetaha mianajecca ceły sens asnaŭnoj dumki korespondencyi.

Dyk jak heta ŭsio maħło stacca i jak heta-
ki čyn nazwać? Pytańnie heta pakidajem tut biez adkazu. Zaznačam tolki, što zwyčajnym nie-
dahladam nazwać heta było-b možna tolki tady, kali-b „Християнинъ“ pierastaŭ urešcie zajmacca rusyfikatarstwam našaha kraju.

Nia tudoju daroha dla sapraŭdnych apos-
tałaŭ relihijnaj u nas jednaści!

*) biełaruskaj — Red.

Pramowa pasła Al. Stepowiča,

skazanaja ũ Sojmie 7-II-29 h. u čacie biudžetnaje dyskusyi nad resortam Ministerstwa Wierawyznańniaŭ i Publičnaj Ašwiety.

(Pawodle stenahramy).

(Praciah. Hl. Nr. 7 „Bieł. Krynicy“).

Mušu ciapier pierajści da žyćcia kaścielnaha na našych ziemiach.

Nia budu astanaŭliwacca nad tym, jak p. Hrabski, dziakujučy konkordatu, kinuŭ Biełarusau na ździek polskaha šowinistyčnaha duchawienstwa. Prypomnim tolki adzin wielmi charakterny wypadak, jaki świedčyć, što nia tolki škola polonizuje Biełarusau: pamahaje jej u hetym wytrywaŭ i endeckaje duchawienstwa.

11-ha śniežnia prošłaha hodu arcybiskup Jałbżykoŭski ũ Wilni abjawiŭ u presie zahad, jakim zabaranaje katalikam naležać da partyi Biełarskaj Chryścijanskaj Demokracji (Hałas: Bo heta komunisty), a tak-ža čytać orhan hetaj partyi „Biełarskaju Krynicu“. Matywuje arcybiskup swoj zahad zakidam, što prahrama Biełarskaj Chryścijanskaj Demokracji maje ũ sabie pamyłki indyferentyzmu relihijnaha i bałšawizmu. Padajučy hety zakid, arcybiskup nia prywodzić nijakich faktaŭ. Možna tolki dahadywacca, što prahramny punkt ab nadzieie ziamloj biaz wykupu — jon uwažaaje za bałšawizm, prymannie ũ partyju Biełarusau prawasłaŭnaj wiery — za relihiyny indyferentyzm.

Apošnimi časami nazywaŭnie kahoś komunistam stała nieabchodna pieradusim tym ludziam, jakija na ũmacnieńnie swaich ćwierdžańniaŭ nia majuć anijakich arhumentaŭ, abo prosta tolki chočać praciuŭniku nadajeści. Tak stałasja i ũ hetym wypadku. Arcybiskupu, jak polskamu wajučamu nacyjanalistu, patreba zatrymliwańnie raźwićcia biełarskaha ruchu. U dražnieńni Biełarusau jon napeŭna wypieradzić i p. Majštowiča, b. ministra.

Zahad arcybiskupa žjaŭlajecca niasłušnym i z punktu hľadžańnia kaścielnaha prawa. Mohby tut astanawicca nad hetymi kanonami, adnak, dzieła ahraničanaha na pramowu času, — zrabić hetaha nie mahu.

Na padstawie zabarony arcybiskupa, ksian-dzy teroryzujuć Biełarusau. Niadaŭna ks. Dronič u Žodziškach, ubačyŭšy ũ kaściele prysutnaha čytača „Bieł. Krynicy“ — prykazaŭ jaho biez ceremonii wydalić z kaścioła. (Hołas: Nia možna čytać hazetu ũ kaściele.). Nichto nia kaža ab čytańni hazet u kaściele.

Treba zaznačyć, što dziejnaść arcyb. Jałbżykoŭskaha suproć Biełarusau nie wyjaŭlajecca tolki ũ formie teroru praz uspomnieny zahad. Jašče raniej jon zrabiŭsia słaŭny z wykidywańnia biełarskaj mowy z dadatkowych nabažens-twaŭ i kazańniaŭ. Lubić arcybiskup tak-ža zma-hacca z biełaruščynaj u kaściele, wysyłajučy ksian-dzoŭ Biełarusau z parachwijaŭ biełarskich u polskija, nawat zahranicy. Na miesca wydala-naha Biełarusy, reč zrazumielaja, stanowicca Palak-nacyjanalist, z wyrazna endeckim palityč-nym abliččam.

Hetak pradstaŭlajucca sprawy školnyja i ka-scielnyja na biełarskich ziemiach.

Apinija endeckaj čaści polskaha hramadzian-stwa i jahonaja presa choča dakazać, što Ŭrad marš. Piłsudzkaha wyrazna padtrymliwaje imknieńni nacyjanalnych mienšaścjaŭ u Polšcy. Padadzie-nyja fakty hetamu rašuča piarečať. Naadwarot, wyjezd arc. Jałbżykoŭskaha ũ Wařsawu pierad abwieščańniem henaha biskupskaha zahadu, nia

moža nie nawodzić na dahadki, što wyjezd hety nia byŭ prostym žbieham wypadkaŭ, a lišnim dokazam tolki palityčnaha supracuńnictwa pols-kaha duchawienstwa z niekatorymi mieradajny-mi dziejnikami. Woš-ža šyrokiya masy biełaru-skaha narodu, słušna ci niasłušna, nie adroźni-wajuć rasparadžeńniaŭ ministra ci starasty ad biskupskich zahadaŭ. Tak jak endecyja ũsio, što biełarskaje, liča komunistyčnym, tak biełarski-ja masy ahaŭnaŭsio, što polskaje, — ličać panskim, a znača dla siabie čužym i niaprychilnym. U značaj miery winawaty hetamu ũrad, a p. Mi-nistar Relihijnych Wierawyznańniaŭ i Publičnaj Ašwiety ũ asobnaści.

Biełarusy majuć šmat roznych patrebaŭ. Ja tut nia budu kazać ab ziamielnaj reformie, nia budu kazać ab niemahčymych padatkach nało-žanych na hałodnuju ludnaść. Haworycca tut ab hetym časta. Urešcie heta rečy „trudniejšyja“ da spaŭnieńnia. Zatoje našu balačku — wyršeńnie školnaj sprawy ličam i wažnaj i lohkej da zre-alizawańnia. Nie sumlawajusia ani na chwilinku, što damahajučysia adčynieńnia sotniaŭ biełaru-skich školaŭ — wyrażaju wolu ũsiaho našaha Narodu. Šmieju dzieła hetaha ćwierdzić, što pa-kul pakrywajučaja biełarskija ziemli sietka polskich školaŭ nia budzie zamieniena na biełaruskija školy, pakul polskaje duchawienstwa bu-dzie zajmacca škodnaj, padburajučaj prociŭ Biełarusau palitykaj, pakul škola i kaścioł buduć aružžam polonizacyi — datul nia moža być hu-tarki ab zhodnym sužyćci dwuch narodaŭ, datul nia moža być hutarki ab jakimkolečy biełarska-polskim zbližeńni i datul my, biełarskija pasły, budziem hałasawać prociŭ biudžetu!

(Wopleski na ławach nac. mienšaścjaŭ).

Z Biełarskaha žyćcia.

Pasiedžańnie Centralnaha Ŭradu Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury. U niadzielu 17. II s. h. Centr. Ŭrad B. I. H. i K. na swaim pasiedžańni razhledziŭ šarenh spraŭ datyčnych arhanizacyjnaj dziejnaści Instytutu, biblijateki i biudžetu na 1929-30 h.

Čarodnaje pasiedžańnie ũ niadzielu 24 h. m. a 11 hadz. dnia ũ pamieškańni Instytutu.

„Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy“ P. Z. — brašurka wydawiectwa „Chryścijanskaj Dumki“ — wyšla hetymi dniami z druku i prada-jecca ũwa-ŭsich biełarskich kniharniach. Cana 20 hr. Hałoŭny ślad u kniharni „Pahonia“, Wil-nia, Zawalnaja 7.

Lekcyi ũ Stud. Sajuzie. U niadzielu 17 h. m. Wilenski Biełar. Stud. Sajuz ładziŭ dźwie lekcyi: 1. inž. A. Klimowiča na temu „Studenskim šla-cham“ i 2. inž. L. Dubiejkoŭskaha „Ab reformie ũ dzieraŭlanym budaŭnictwie“.

U nastupnuju niadzielu 24. h. m. u tym-ža pamieškańni Stud. Sajuzu adbuducca dašyja lekcyi: 2. inž. L. Dubiejkoŭskaha na temu „Biełarskaja architektura“ (z ũžyćciom mahičnaj lampy) i 1. inž. A. N-Trepki p. n. „Koooperacy-ja — ideał hramadzkaha ładu“. Pačatak roŭna ũ 4 hadz. p. p. Uwachod wolny.

Kulturnaja praca na wioscy. Biełarskaja Šaŭlanskaja škola B. I. H. i K. ładziła dnia 2. II. 1929 h. spektakl-wiečarynu. Adyhrana bylo: „Mikitaŭ łapać“ i „Janka Kancawy“, swaje roli wučni hetaje školy, dziakujučy wučycielcy hr. M. Bułyzie, adyhrali wielmi dobra. Prysutnych bylo šmat. Možam skazać, što šmat ašwiety i kultury daje hetaja škola.

„Сям'я і Школа“. Hetymi dniami paka-załasja na świet u Wilni biełarskaja časopiś pad nazowam „Сям'я і Школа“ Nr. 1. Pa žmiesťu swajmu hety numer nie adpawiadaje nazowu, bo ab siamji ũ im pakul ničaŭsieńki niamia.

Žmiesť hetaha numeru składajecca badaj wyklučna z historyi pačatkaŭ biełarskaha školnic-twa naaŭ i Wilenskaj Biełar. himnazii asabliwa. Šmat miesca taksama pašwiačana apraŭdywań-niu apošnih padzielaŭ u Wilen. Biełarskaj himnazii: ci nie tamu, štu redakтары „C. i III.“ šwiadomy moža niejkaŭ u hetym winie?

Z Niezależnej Litwy.

Ratyfikacyja z zaściorhaj. Pawodle wies-tak urad litoŭski ratyfikujučy pakt Kelloga zrabiŭ zaściorhu ũ sprawie prynaležnaści Wilni i Wi-lensčyny.

Statystyka litoŭskaha wydawiectwa. U pieršych dniach h. m. u Koŭnie ũ praciahu niekalki dzion była adkryta presawaja wystaŭka. Swaje ekspanaty wystawili ũsie wydawieckija tawarystwy i redakcyi. Akazwajecca, što lik no-wych knižak stała ũzrastaje.

Ad 1914 h. da 1917 wydana 741 knižka. U hodie 1918 wyšla z druku 212 knižak, 1919 — 252, 1920 — 423, 1921 — 386, 1922 — 347, 1923 — 285, 1924 — 243 i ũ 1928 — 755 knižak. Najbołš knižak wyšla ũ prošłym hodie: u Koŭnie — 615, u Maryjampoli — 52, u Šaŭlach — 47, u Kłajpedzie — 19, u Kiejdanach — 9, u Pania-wieży i inš. miastečkach — 14.

Presy litoŭskaja ũ 1928h. U praciahu prošłaha hodu na terytoryi Litwy wychodziła ahaŭam 156 peryjadyčnych presawych wydańniaŭ, a imienna: štodzieńnikaŭ — 17, tydniowikaŭ — 37, miesiačnikaŭ — 49, i h. d., z katorych 124 — bylo litoŭskich, 13 — niamieckich, 7 — polskich 6 — rasiejskich, 2 — żydoŭskich, 3 — litoŭska-nia-mieckich i 1 — u mowie hebrajskaj.

Z ahaŭnaha liku ũ Koŭnie wychodziła 117 časopisiaŭ, u Kłajpedzie — 18, u Šaŭlach, Maryjampoli i Biržach pa — 4, u Šylute — 2, u Telšach — 2 i ũ Paniawieży, Taŭrohach, Jurbor i Retawie pa adnym.

Uhodki 1-aj spatyčki ũ abaronie niezale-žnaści. Dnia 13 studnia s. h. minula roŭna 10 h. ad sutyčki pieršych žaŭnierau litoŭskich z addzielam sawieckaj konnicy. Hetaja historyčnaja spatyčka adbyłasja ũ wakolicach Kiejdanaŭ.

Pawodle peŭnych dadzienych litoŭski žaŭ-nier Jurgis Kiaunis pieršy praliŭ swaju ach-wiarnuju kroŭ u abaronie niezaležnaści litoŭskaj ziamli.

Prezydent Smetona začwiardziŭ handlo-wy dahawor z Niamieččynaj. Prezydent Litoŭ-skaj respubliki 20. II. s. h. začwiardziŭ handlowy dahawor miž Litwoj i Niamieččynaj.

Wypisywajcie, čytajcie i pašyrajcie swaju rodnuju hazetu „Bieł. Krynicu“!

„Radyjo“.

(Z ukraïnskaha „Diło“).

Poznym wiečaram zastukaŭ niechta ũ šybu. Marcia hlanuła ũ wakno. A, heta susiedka Nasta.

— Chadzi, kuma, bordzieńka, niešta wam pa-kažu?

— Dy što tam?

— Nia pytajsia šmat, dy jdzi sa mnoju, pabačyš dziwa. Zacikaŭlenaja Marcia wyjšła z chaty, a Nasta kaža:

— Wy, kuma, ušciaž chwalili našaha pra-fesara, a nia wiedajecie, što heta za čaławiek. Chadzicie tolki ciapier sa mnoju da školy; uh-ledzicie, što jon tam wyrablaje z ludźmi: papry-wiazywaŭ ich šnurkami da skrynki, što nia mo-huć adarwacca, a sam chodzić pa pako i śmia-jecca, jak niačyścik.

— E, dy što haworycie; da čaho heta padobna?

— Chadzicie, dyk uhledzicie, što nie maniu! Choćki-niachoćki, pašłopała Marcia z Nastaju wasieńnim bałotam da školy.

U škole światło.

Stali sabie pryjacielki pad waknom i zahla-dajuć u profasaraŭ pako: na stoliku staic čorna-ja skrynka, a naŭkoła jaje siadziac na kresłach Janka Zadarožny, Ryhor Matawiła i Andrej Za-patyčny, dy nie waruśacca. Na wuśoch u ich niej-kija kružočki z šnurkami. a šnurki prywiazany da skrynki. A profesar staic kala skrynki dyj niešta kala jaje čas-ad-času majstruje.

— A što, moža niapraŭdu ja Wam kazała? Wy ũsio za profasaram चाहनुलि, usio jaho chwa-lili, a ciapier sami bačycie, što heta za „faryjon“.

Marcia sama nia wiedała, što ũsio heta zna-ča, dy što na heta kazać...

Praz niejki čas ludzi pazdymali kružočki z wuśoŭ, paŭstawali, pahamanili niešta z profesa-ram dy padalisia da dźwiarej.

Marcia z Nastaju schawalisia za wuhoł, kab ludzi ich nia ũhledzili, jak buduć wychodzić z školy.

Wyjšli.

— Hetkaha kancertu, jak siańniašni, ja jšče nia čuŭ, zahamaniŭ Ryhor.

A hetkija-ž pryhožyja našy ũkraïnskija pieśni. — A wiedajecie, adazwaŭsia Andrej, što mnie padabalasia i taja cyhanskaja muzyka. Pry-pomniŭ sabie časy, kali za maładych hadoŭ słu-žyŭ ũ Peščie pry ũlanach. Tam dyk ja hetkaje muzyki nasłuchaŭsia dawoli.

— A taja českaja opera moža nia pryhožaja? — adazwaŭsia Janka. Wielmi mnie padabalasia. Ad-nak-ža Čechi muzykanty.

Ludzi pajšli sabie ũ siało, a Nasta z Mar-ciaju wyjšli z-za wuhła ũ bramku dyj na darohu.

— I što-ž wy na heta skažacie, Marcia? Ci čuli, što jany hawaryli? Ab niejkich pieśniach, ci muzyky, ci što. Heta-ž ludzi čysta padureli. A ũwa-ŭsim winawat hety profesar. Ja wam kažu: zaŭtra, čuć świet, pajdu na pastarunak prasić kamandanta, kab pajšoŭ u školu na „zbadanie“.

Z ukraïnskaha pierarabiŭ
Siarbiej Ptajun.

Z Polšcy.

Sojm zakončyŭ razhlad dziaŭaŭnaha biudžetu. Ciapier prystupaje da razhladu prajektaŭ źmiany konstytucyi.

Sioletni razhlad Sojmam dziaŭaŭnaha biudžetu adkryŭ pierad hramadziarstwam śmat cikawych padličeŭniaŭ u halinie haspadarčaj. Dawiedywjajemsia, što z pryčyny padatkowaha ciazaru, u praciahu apośnich niekulkich hadoŭ, u Polšcy zbankrutawała 40 tysiać pramysłowych pradpryjemstwaŭ. Z pryniaćcia Sojmam dziaŭaŭnaha biudžetu ūsim dobra wiedama, jakim jość ahułny biudżet dziaŭaŭ, ale-ż nia ūsie wiedajuć, jaki jość biudżet samaŭradaŭ.

Dziela pradstaŭleŭnia ahułnaha pałažeŭnia dosyć chiba pradstaŭić tolki toje, što kali biudżet dziaŭaŭnaha sioletniaha hodu naličwaje u zakruhleŭni 3 miljardy zł. to biudżet samaŭradawy — miestawija rady, pawiatowija Sojmiki i hminnyja rady, biarućy ūsie razem — na 1 miliard bolej, h. zn. 4 miljardy zł. Ahułam — 7 miljardaŭ zł.

Takim čynam hramadzianie Polšcy płaciać padatku 7 miljardaŭ zł. u hod, a ū abarocie (abiehu) jość tolki 1 miliard i 400 miljonaŭ zł. Heta znača, kab hetymi hraśmi zapłacić 7 miljardaŭ zł. padatku, dyk abarotnyja hrośy musiać u praciahu adnaho hodu zrabieć 5 abarotaŭ — pamiż kieśaniami hramadziarstw i kasami skarbowych uradaŭ i samaŭradaŭ. Adnym słowam hrośy musiać mieć ruch, a lažać daŭžejšy čas u kasach abo ū kiśanioch hramadziarstw nia śmiejuć.

U piatnicu 22 h. m. Sojm prystupaje da razhladu prajektaŭ źmiany konstytucyi. Ci prajekt B.B. (adzinki) znojdzie sabie bolšaść pryčilnikaŭ u Sojmie, spadziawacca trudna, bo polskaja t. zw. lawica i prawica prajektam „adzinki“ niezadowolony i dumajuć wystąpić z swaimi ūlasnymi prajektami źmiany konstytucyi. P.P.S. apracoŭwuje swoj prajekt u kirunku „paśyreŭnia prawoŭ narodu“, jakoje mieła-b dasiahnuć ślacham skasawaŭnia ŭenatu i bolšaha paśyreŭnia samaŭradu. Drabnicy swajho prajektu P.P.S. uzhadniaje z inšymi partijami polskaj parlamentarnaj lawicy, paśla čaho prajekt maje być padany ū Sojm. Prawica (endeki) ūžo padała swoj prajekt, ab jakim my pisali ū prośłym numary „B.-Krynicy“. Adnym słowam prajektaŭ źmiany konstytucyi chapaje, a jaki budzie pryniaty Sojmam, skazać pakul što ciazka.

Niezarejestrawanyja inwalidy buduć mahčy jšče zarejestrawacca. U Sojmie pryhataŭlajecca zakon, pawodle jakoha ūsie niezarejestrawanyja inwalidy buduć mahčy zarejestrawacca i damahacca inwalidnaj renty.

Prysud u procesie Atamančuka i Wierbickaha. U Lwowie adbyŭsia sud nad abwinaŭčanymi ū zabojstwie Lwoŭskaha školnaha kuratara Sobinskaha, ukraincami Atamančukom i Wierbickim. Sud ciahnuŭsia kala troch tydniaŭ i zasudziŭ Wierbickaha na karu śmierci, a Atamančuka na 10 hadoŭ katarhi. Abarona zasudżanych padała zažaleŭnie ab niawaŭnaści prysudu.

Pawiedamlajem usich žadaŭšych mieć probny Nr. „Awadzia“, što z pryčyny ahraničanaha nakładu časopiś budzie wysłana tolki tamu, chto pryśleć padpisku.

„Awadzien z rysunkami kaštuje:

na 1 hod 6 zł. 1/2 3 zł. 3 m-cy 1. 50.

Adres: Wilnia, Walikaja 3-10.

Redakcyja „Awadzien“.

Z zahranicy.

U S.S.R.R. balšawiki zdabyŭšy ūladu chacieli zadziwić swaimi paradkami cely świat. Unutry pačali prawodzić usialakija reformy, a zahranicu padawać rożnaha rodu prajekty suświethaha miru. Prajekt balšawikoŭ ab razaružaŭni, jaki jany padali dwa hady tamu ū Lihu Narodaŭ, eŭropejskich dziaŭaŭ nie zadziwiŭ i jany na heta nie zhadzilisia, ale zatoje balšawiki mieli čym rabić swaje ūpływy na rabotnickija masy eŭropejskich zachodnich dziaŭaŭ. Ciapier balšawiki tak-ža padali swaju prapazycyju da prociŭwajennaha zakonu Kelloga — wiedamy ūžo prajekt zastupnika kamisara zahraničnych spraŭ S.S.R.R. Litwinawa. Ale hetaki dahawor, jaki zaprapanawaŭ Litwinawa, bolš karysny dla tych dziaŭaŭ, katoryja hety dahawor z S.S.R.R. padpisali, čymsia dla samych balšawikoŭ. Adnym słowam, balšawiki hetym swaim mirnym prajektam Eŭropy nie zadziwili, bo tyja dziaŭaŭ, katoryja hety dahawor padpisali, nia mienš hetaha žadali ad balšawikoŭ. Treba skazać, što balšawiki padpisaŭniem hetaha dahaworu z adnaho boku wyjhrali, a z druhoho prajhrali. Wyjhrali jany tolki tym, što zabiaśpiečyli sia z boku tych dziaŭaŭ, z katorymi padpisali hety dahawor, što na ich nia buduć napadać. Ale z druhoj starany balšawiki stracili ūpływy na rabotnickija masy zachodniaj Eŭropy, što jany byccam tolki adny žadajuć miru i supakoju, bo akazaŭsia, što eŭropejskija dziaŭaŭ nia mienš ad balšawikoŭ ab miry dumajuć. Adnym słowam, balšawiki hublajuć swaje ūpływy na rabotnickija masy Eŭropy swaimi „miratworčymi“ kličami. Heta zwonku, a što ūnutry? Unutry taksama nia majuć čym dadatnym dziwić hramadziarstw S.S.R.R., a dziwiać tolki sa škodaju dla siabie. Hazety padajuć, što pry naftowych krynicach sawieckaha Azerbejdżanu doŭhi čas rabilisia wialikija nadużyćci. Rabili ich sami kamisary, pradajućy nacyjanalizacyjnyja naftowyja poli, jak swaju prywatnuju ūlasnaść. Hetkim sposabam „zarabili“ jany kala 1 miljona załatych rubloŭ. Njakija skarhi na ich nie pamahali, ale ū kancy heta nia ūkrylasia i kali sprawa ūsim staŭsia wiedamaj, dyk aryštawali 14 winoŭnych kamisaraŭ. Rasprawa z apazycyjaŭ Trockaha jość taksama niedadatnaj sprawaj dla balšawikoŭ, bo na ssylku ū Sibir adpraŭlajuć nia mienšyja transporthy „prastupnikaŭ“, čymsia car. Anhielskija hazety padajuć, što ū praciahu adnaho tydnia wysłana ū Sibir na ssylku kala 2000 asob, pryčilnikaŭ Trockaha.

U Juhasławii paśla dziaŭaŭnaha pierawrotu, ab čym my pisali nia raz, ūlada karala uzmacowywajecca. Ciapier sarhanizawana tam najwyšejšaja dziaŭaŭnaja ūstawadaŭčaja rada, jakaja składajecca z 18 siabroŭ i zamianiaje parlamant (sojm). Ale i hetaja rada ū swajej dziejaści wielmi ahraničana. Jana žaŭlajecca tolki instytucyjaŭ daradčaj dla rady ministraŭ. Jana nia maje prawa ničoha ūchwaliwać, a tolki moŭa daradžać ministram, jaki jany majuć wydać zakon. Adnym słowam, u Juhasławii ūlada ūstawadaŭčaja i wykanaŭčaja apynuŭlasia ū rukach karala, bo i ministry tam zaleŭny tolki ad jaho. Ci hetakaja forma ūłady ū Juhasławii, składajućajsia aŭ z niekalki narodaŭ: Serbaŭ, Słowencaŭ, Charwataŭ i inš., utrzymajecca i jak jana doŭha budzie trywać — pakaŭa budućynia.

U Meksyku raspacataja prezidentam Calles'am baračba z Katalickaściu ūwieś čas naruśaje supakoj u kraju i zmuśaje katalikoŭ baranicca ad niačuwanaha ździeku. Ab tych padziejach,

jakija tam adbywalisia śpiarša, my pisali. Ciapier, jak padajuć hazety, u Meksyku wybuchnuła rewolucyja, ale jakraz prociŭ pryčilnikaŭ i adnadmcaŭ Calles'a. Pawadyry rewolucyi damahajucca ad zajmajučaha prezidentki pasad Gila wydaleŭnia z kraju Calles'a, ministra wajskowych spraŭ Arara i b. ministra pracy Moranasa. Tyja-ż hazety padajuć, što na čale hetaha paŭstaŭnia stajać aŭ niekalki hienerałaŭ i cywilny hubernatar ŭstatu Topete. Siarod pawadyroŭ paŭstaŭnia znachodzicca hałoŭna kamandujućy ŭstatu Sonora hien. Monze, katory maje pad swajoj kamandaj 8 tysiać wojska.

Liha Narodaŭ na swaim pasiedzaŭni, jakoje maje adbycca ū miesiacy sakawiku s. h., budzie razhladać sprawy narodnych mienšaścicaŭ. U hetaj sprawie ūžo pačalisia pryhatawaŭni z boku niekatarych siabroŭ Lihi da sposabu razhladaŭnia hetych spraŭ.

U Francuskim staličnym mieście Paryŭ 19-II. s. h. adbyŭsia napad na polskaha hieneralnaha konsula K. Paznanskaha. Niaznany čaławiek, pawodle hazet nieki byccam Palak, napau na konsula z naŭom, ale konsul wyjšau z hetaha napadu nia kranutym. Napaśnika aryštawali i jon pryznaŭsia da winy.

Z kraju.

Niedarečnaść sposabu nawučaŭnia ū pačatkowych utrakwistyčnych szkołach pryznajuć, ale ab naprawie nia dumajuć. Na pasiedzaŭni Rehijonalnaha Kamitetu B. B. (adzinki) Nawahradzkaha wajawodztwa ū minuluju sobotu 16.II.1928 h. miŭ inšym abhawarywalisia i sprawy školnyja. Adzin z pramoŭcaŭ zakranuŭ historyju paŭstaŭnia dwujazyčnaj školy (utrakwistyčnej) i ŭziaruŭ uwahu na stasawaŭnie hetaha typu školy ū Belhii, dzie wučni wučacca ū dŭwioch mowach: pad adnej strachoj, ale ū dŭwioch asobnych klasach dla koŭnaj mowy. U nas susim inakš. Dalej pramoŭca abrysawaŭ sučasny stan utrakwistyčnej školy na biełaruskich ziemiach tak: 1. Bolšaść wučycialoŭ — pryjezdnyja, katoryja tolki ciapier prymuśany wučycca mowu biełaruskaj, što im dajecca wielmi trudna. 2. Wučyciali miascowyja taksama nia susim dobra znajuć mowu biełaruskaju, a prymuśany patrebaj tworać niekijka nowyja słowy, bo nia wiedajuć čystaj mowy biełaruskaj. 3. Daŭniejšyja wučyciali rasiejskija dadajuć da rasiejskaj mowy biełaruskija kančatki i heta jość najbolš škodnaje. U kancy pramoŭca zajawiŭ, što dziela naprawy hetaha pieradusim treba adpawiedna pryhatawać wučycialoŭ. U dyskusii nad hetaj sprawaj Rehijonalny Kamitet pryjšoŭ tolki da takoha prakanaŭnia, što treba pahłybić nawuku biełaruskaj mowy ū wučycielskich seminarijach.

Ahułam kaŭčy, Rehijonalny Kamitet B. B. (adzinki) tolki hawora ab biełaruskim školnictwie i choć pryznaje niedarečnaść školnaha ŭtrakwizmu (dwujazyčnaść školy), to-ż adnak da naprawy hetaj niedarečnaści realna nie padchodzić. I heta jość ni što inšaje, jak tolki čarodnyja biaspłodnyja hutarki miascowych kamitetčykaŭ Rehijonalizmu ab biełaruskaj sprawie.

Nieśčaśliwy wypadak. U w. Haruški, Brasłaŭskaha paw., matka dziaciaci, niekijka Andrejewa pakinuła ū chacie dwoje małaletnich dziaciej, a sama paśla na wiosku. Dzieci astaŭšysia ū chacie pačali hulać z ahniom, jaki byŭ na prypiečku. U wyniku hetaha zapaliŭsia adzieŭa na chłopczyku, jaki za niekalki hadzin ad hetaha pamior.

Lawon Żalejka.

„Złodziej.“

Nadychodziŭ cichi, marozny wiečar. Sonca zapuskaŭsia za ziamlu, kidajućy krywawy blesk na prastor zaśnieŭzanuju śnieham i na dramučy les, katory stajaŭ niedaloka ad wioski.

Było cicha.

U zimnoj chacie Ściapan Hurlyka siadziela na piecy truje dziaciej. Ściapan — haspadar domu — wiŭ z kanaploŭ wiaroŭki. Jaho ŭzonka Ahata, pradučy kudzielu siedziaćy na laŭcy, skarŭyŭlasia na zimnata.

— Ūžo zaŭtra niama čym nawat i śniadaŭnia zwaryć — skazała z narakaŭniem Ahata.

— Dyk što-ż ja zrablu, na kuplu droŭ hrośaj niama — adkazaŭ Ściapan.

— Woś dyk żyćcio našajel — skazała Ahata i horka zapłakała.

— Nu nia płac Ahata, — skazaŭ pačakaŭšy Ściapan — moŭa skul dastanu, choć troški.

* * *

Kali paciamniela, Ściapan zaproh u sani swaju hniaduju wielmi chuduju kabyłku i pajechaŭ u les pa drowy.

Pryjechaŭšy ū les kabyłu prywizaŭ da dzierawa, a sam pačau zbirać suchija suki.

— „Woś, nabiaru woz sukoŭ, zawiazu da chaty, dyk i budzie čym waryć strawu praz jakich piac dziaŭkoŭ“ — dumaŭ sabie Ściapan.

Nałaŭyŭ woz sukoŭ i chacieŭ jechać da chaty. Raptam u adleŭhaści niedalokaj razdaŭsia hromki hołas:

— „Ach ty niehadziaj, drowy tabie kraścili? Pačakaj! Padam ū sud! Tolki kab paznać, chto ty jość hałubčyk? — skazaŭ laśnik.“

Ściapan znaŭ ździeki hetaha laśnika nad sialanami.

Dyk ničoha nia dumajućy, Ściapan sieŭ na sani, smahnuŭ puhaj pa kabyle i pačau uciakać.

— Stoj! Stoj! bo budu stralać! — kryčaŭ laśnik.

Adnak Ściapan nie astanawiŭsia.

— „Lepš śmierć, čym papaścisia ū ruki laśnika, — dumaŭ uciakajućy Ściapan.“

Razdaŭsia wystreł.

Ściapan pačuŭ bol u prawym plačy. Jamu raptam zakrucilaŭsia haława i jon biaz pamiaći zwaliŭsia z saniej na bieły zimny śnieh...

* * *

Nazaŭtra laśnik i ciazka ranieny Ściapan byli na pastarunku ū palicyi; tam śpisali pratakół.

Ściapan musiŭ doŭha lačycca, a paśla adsiadzieć niekalki dzion za kradzieŭ droŭ z lesu.

A ū chacie jaho ŭzonka Ahata, kab zwaryć strawu dla dziaciej, musiela na drowy razabrać płot i paščapać astatniuju ū chacie ławu.



DA NAS PIŠUĆ.

KSIONDZ NIA LUBIĆ SWAICH PARACHWIJAN

Lukašewiły, Świancianskaha paw. U našaj wioscy ūsie Bielarusy. Wioska naša należyć da Kanstantynoŭskaj parachwii, probaščam u jakoj jość ks. Jaškiewiły. Ks. Jaškiewiły, tak jak i inšyja ksiandzy Palaki, nia lubić Bielarusau. Jon śpiarša kryčaŭ na swaich parachwian, kab pierastali čytać „B. Krynicu”. Ale parachwianie nie pasłuchali: jak čytali tak i čytajuć. Ciapier ks. Jaškiewiły pačaŭ karać čytačoŭ „B. Krynicy”. Jon nia choća čytačoŭ „B. Krynicy” prosta pryznawać za swaich parachwian, bo jezdziacy pa kaladzie, abminau chaty dziejnych Bielarusau i nie zachodziu da ich. Hetaki wypadak byu u našaj wioscy. Niachaj sabie robić i tak, a hazy rodnej „B. Krynicy” my čytać usio-ż taki nie pierastaniem. Ksiandzočku, z hetym treba być taktoŭniejšym, bo hetakimi pastupkami mo-žaš dawiaści da taho, što pašla parachwianie nie zachocuć prymać ksiandza da swaich chataŭ. Hetaki sposab zmahaŭnia z bielaruskaściu jość nadtaž škodnym dla Kaścioła. Ksiandzok, padumaj, što robiš, kab potym nia prychodziłasia škadawać. *Cyrwanisćik.*

ZDZIEK NAD ČYTAČAMI „B. KRYNICY”

Kiamieliški, Świancianskaha paw. Pašla niasłaŭnaj arcybiskupskaj zabarony čytać „B. Krynicu” strašnym stała zachodzić u kaścioł. Wiedama, što našy ludcy jak čytali swaju rodnuju hazetu „B. Krynicu”, tak i čytajuć, bo dobra rozumiejuć, što arcybiskupskaja zabarona nia maie čysta relihijnaha charakteru, a tolki charakter palityčny. Našamu-ż ks. probašču tolki hetaha i treba było, kab mieć dazwoł ad Arcybiskupa ździekawacca nad swaimi parachwianami, katoryja čytajuć „B. Krynicu”. Woś hety probašč i pačaŭ zadawalniać swaje žadaŭni, spahaniajućy swaju šowinistyčnuju-endeckuju złość. Ambona ū kaściele stałasia prociubielarskaj trybunaj. Ks. probašč prosta nie nachodzić sloŭ ponižeŭnia dla tych asob, katoryja čytajuć „B. Krynicu. Jon nazywaje ich bałšawikami, biazbožnikami i inšymi.

U nas-ža ūsie Bielarusy, dyk wiedama—za hetakija wystupieŭni probašča aburajuca i adnačasna śmiajuca z šowinistyčna-endeckaj jahonaj złości.

Ab has padarcy.

Azotnaje ūhnajeŭnie „na list.”

Hnaić hetak možna, naturalna, tolki azotnymi hnajami *štučnymi*, jak azotniak, amonnaja saletra, nitrofos. Ūsie hetyja hnai krajowaha wyrabu i dastać ich u našych warunkach najlahčej, bo na heta dajecca pażyčka, spłačywanaja aŭ uwosieni.

Našto, jak i kali hnoicca na list?

Hnoicca na list dzieła dwuch pryčyn: raz tady, kali datyčnaja raścina jašče pierad wysiewam z jakoj-niebudy pryčyny nie mahła być pahnojonej hnajami azotnymi, abo tady, kali pad raściny pierad wysiewam i było hnojena, ale paškodziła im napr. zima, ci takaje ūhnajeŭnie nia było wystarčajućym. Urešcie skazać treba, što štučnyja ūhnajeŭni azotnyja amal nikoli nie ha dawać za raz, bo jany ū hlebie wielmi lohka raspuskajuca i spalaskiwajuca ū spod. Tamu naležu porcyju azotnych ūhnajeŭniaŭ [aprača siernaamonnoj soli (NH₄)₂SO₄] najlepš zausia- dy padzielić na dźwie-try čaści i dawać ich asobna: pieršuju časć—pierad siaŭboj, druhuju —na ūzmacnieŭnie raścín ūžo abyjšoŭšych (abo na aziminu, jak tolki syjdzie śniech i ziarnia ūžo niaźmierzłaja, ale rost wiesnawy jšče nie pačaŭsia) „na list” i treciuju — kali jana jość —na kaliwy, ci celyja prataliny, abyjšoŭšyja słaba.

Redkaja raścina maie dosyć azotu dla swajho rostu i tamu najčašciej astajuca nia wykarystanymi wialikija zdolnaści raściny da ūzrostu i mahutnieŭnia. Škodziać, praŭda, pasiewam wielmi časta ūsialakija škodniki (rabak) i chwary, ale najčašciejšaja wina ūsiaho hetaha bywaje—niedachop azotu, biez jakoha kožnaja raścina bywaje niedaraźwita, chwawawitaj i tamu wielmi dastupnaj dla ūsialakich niedamahaŭniaŭ: da raścín dobra raźwitych chwary nia majuć dostupu. Pry miejcy skazać treba, što azot

Mušu skazać, što takija adnosiny ks. probašča da parachwian wielmi škodny dla kaścioła: ale za heta winawaty nie parachwianie, a toj-ža ksiondz probašč. *M.*

JAK MY ZARHANIZAWALISIA?

Haradzišča, Baranawickaha paw. Za tydni dwa pierad kaladami zadumaŭ ja zładzić bielarskaje pradstaŭleŭnie. Paklikaŭ dziaŭčat i chlopcaŭ u adnu chatu, pahutaryŭ z imi na hetu temu i ūsie sa mnoj zhadzilisia. Uzialisia da pracy. Pačali wučycca roli sceničnaha twor. Pašla znajšli pamieškaŭnie na pradstaŭleŭnie i wysłaŭli ū Starostwa padanie ab dazwoł na pradstaŭleŭnie. Byli i pieraškody, ale my pastanawili swajho dabicca. I dabilisia. Pradstaŭleŭnie adbyłasia. Da taho, choć i pieršy raz my jaho ładzili, jano nam udałasia. Hetakim čynam my arhanizawany i ciapier majem namier wiaści kulturna-prašwietnuju pracu. Naša moładž, katoraja śpiarša żyła ūrazdrob, ciapier ūžo pačynaie pracu supolna i to pracu karysnuju dla jaje i ūsiaho bielarskaha narodu. My ūžo zarhanizawany i ciapier razahnać našu arhanizacyju trudniej.

Moładž naša rozumieje, što arhanizacyja — heta šlach da lepšaj budućyni. *M. Z.*

BEŁARUSKIM DZIETKAM CIAZKA WUČYCA ū POLSKAJ ŠKOLE.

Baranawičy. Škoły bielarskaj u nas nia ma. Bielarskija dzieťki musiać chadzić u szkołu polskuju, hdzie bielarskim dzieťkam wučycca wielmi ciazka, bo treba doŭha siadzić u škole, kab choć krychu nawučycca polskaj mowy i zrozumieć toje, što kaŭa wučyciel. Dzieła hetaha nawat i zdolnyja bielarskija dzieťki siadziać u adnej klasie pa 2 hady. Wučyciel kiraŭnik pachodzić z-pad Krakawa. Jamu tak-ža trudna wučyć bielarskich dzieťak, katorych mowu słaba rozumieje. Tak i mućacca dzieťki bielarskija i wučyciel-Palak. Najbolš to ciarpiac ad hetaha bielarskija dzieťki, bo i nawuka ciazka dajecca i wučyciel znerwawaŭšysia ad takoha nieparazumieŭnia karaje ich. Kali-ž heta budzie ū nas szkoła bielarskaja? I nawošta hetaje niepatrebnaje mućeŭnie? *W.*

u kožnaj raścinnie wytwaraje jakraz zialonuju sačystuju masu, „raścinnaje zialonaje miasa,” kali tak dla wobraznaści skazać možna; tamu žaŭtawatyja i zakaraniušyja pasiewy žaŭtajuca dobrym znakam niedachopu pieradusim ūhnajeŭniaŭ azotnych i tamu dadać ich treba na wierch, ci jnakš—„na list.”

Najsilniejšym z troch uspomnienych azotnych ūhnajeŭniaŭ jość amonnaja saletra i tamu dawać jaje treba najmieniš. Dalej idzie azotniak i nitrofos. Najtaniejšym budzie badać azotniak, jaki zatoje nia zdolny bywaje karmić raściny zrazu, a tolki aŭ pa časie (za tydzień, a nawat jašče paźniej). Tamu i sieić jaho treba raniej.

Na ha (hektar) siaredniaj jakaści hleby dajecca pad żyta azotniaku bolš-mieniš 100 150 kg., pad awios i bulbu pa 150 kg. Pad jačmieŭ najlepš przyhodnaj bywaje amonnaja saletra, 40-50 kg. na 1 ha. Choćacy hnaić na list — daje heta bolš pracy, ale bolš i karyści, — treba nawanuju kolkaść ūhnajeŭnia padzielić na dźwie, abo na try čaści. Pieršuju—možna bolšuju—časťku dajecca pierad pasiewam, rešta — na list. Hnajeŭnie heta („na list”) u zbazaŭin kołasis-tych prawodzićka zwyčajnym raŭnamiernym raškidywaŭniem paraškawataha ūhnajeŭnia. Dzieła pahnaieŭnia na list raścín akapowych (bulby, burakoŭ) jość adumysłowyja hnajoŭki. U małych-ža haspadarkach možna toje-ž hnajeŭnie prawieści pry pomaćy zwyčajnaj lyžački, z jakoj pasypajuca paasobnyja kaliwy. Najlepšaj paroj hnajeŭnia na list jość wiečar. List hnojonej raściny musić być suchi.

Kuplać štučnyja ūhnajeŭni ūžo najwyšejšy čas. *Inž. Ad. Klimowič.*

Zimowyja drabnicy ū haspadarcy.

—Usiudy tam, dzie małačarni ūžo załoŭžany, treba nieadkladna pastaracca ab patrebnny zapas lodu. Astatek maroznych dzion zimowych treba na heta wyużyć.

—U sadku treba staranna ačyścić usie drewy ad niepatrebnaha kryžujućahasia sučča, ad zatrymaŭšychsia na drewie hnilych fruktaŭ, ad staroha lišcia. Staranna treba taksama pierahledzić, ci na maładych asabliwa halinkach nia ma nałoŭŭžanych (u formie šmatlikich pierścionkaŭ, kru-žočkaŭ) jaječkaŭ roznych škodnikaŭ. Usio heta treba sabrać i spalić. Zima na heta jość najadpawiedniejšaj paroj.

Praŭnyja parady.

J. A. D.

Pytaŭnie: Naš bačka z swaim bratom mieli 12 dzieś. ziarni. Bačka naš byu starejšy, a brat jaho małodšy. Naš bačka pamior i pakinuŭ nas dwuch synoŭ i ūdawoju našu matku. Brat našaha bački chacieŭ aŭanica z aŭdawieŭšaj našaj matkaj, ale ksiondz admowiušia dać ślub z pryčyny zachodzičaha rodstwa. Tady brat našaha bački żyu z našaj matkaj biazślubna. Ad hetaha ichniaha pażyćcia radziŭsia syn, katory zapisany ū metrycy, jak „niezakonna rodžany.” 1886 hodzie my z bačkawym bratom padziailisia: bački brat uziat 6 dzieś. i my 6 dzieś. Pa śmierci bačkawaha brata u 1899 hodzie my ū dwuch i hety „niezakonnarodžany” dakanali nowaha padziełu usich 12 dzieś., dziełaćy ūsim traím pa roŭnaj čaści—pa 4 dzieś. U 1928 hodzie hety „niezakonnarodžany” pamior, pakinuŭšy ūdawoju žonku. Ci my možam adsu- dzić ad hetaj udawy ziarnu?

Adka z: Kali pašla śmierci hetaha „niezakonnarodžanaha” nie astalisia jahonyja dzieci i kali jon nie pieradaŭ hetaj ziarni testamentam, jaki musić być začwierdžany Akruŭnym Sudom, to wy majecie prawa da ūsiaje hetaj ziarni za wyniatkam adnej siomaj čaści, jakaja naleŭycca ūdawie. A kali jość dzieci abo ziarnia pieradana testamentam hetaj udawie, to wy da hetaj ziarni nia majecie nijakaha prawa.

Swajmu.

Pytaŭnie: U 1912 hodzie kupili my ziarnu pry pomaćy „Krestjanskaha banku.” Ziarnia pryznana na starejšaha brata. U 1914 hety starejšy brat daŭ rašpisku pierad świadkami, jakaja paćwierdžana wieskowym starostam, što ziarnia naleŭa da ūsiech bratoŭ. Ci maje praŭnuju siłu hetaja rašpiska i dzie hety padzieł paćwierdźić?

Adka z: Kali hety starejšy waš brat żywie i zha- dŭajacca na hetaki padzieł, to žwiarnieciešia da nataryju- ša i zrabiecie nataryjalny akt raździelu. A kali hety sta- rejšy Waš brat pamior abo ciapier hetaha zrabieć nia choća, dyk pieradajcie hetu sprawu —z rašpiskaj i pak- likajućysia na świadkaŭ i starostu taho, katory paćwier- dŭaŭ rašpisku. — U Akruŭny Sud z prašbaj paćwierdžaŭ- nia padziełu i ūćwierdžaŭni Was u ūlasnaści hetaj ziarni.

U sprawie buhalterijnaha žurnala Wam daradzić ničoha nia možam, bo nia wiedajem, ci taki nawat istnuje.

Koŭny świadomy Bielarus, biaz rožnicy relihijnaj prynaleŭnaści, wypisywaje, čytaje, pa- šyraje dy zaachwoŭwaje inšych da wypisywaŭnia i čytoŭnia swajej rodnej hazety „Bielars- kaj Krynicy,” a tak-ža akuratna prysyłaŭe za jaje brošy.

Usiačyna.

Skarb. Niekalki tydniaŭ tamu nazad adzin dra- wasiek u Čechasławačynie znašoŭ u duple niejkaje pi- smo. Kali jaho adčytali, dyk dawiedalisia, što heta byu testament adnaho bahataha čalawieka, z 1715 h. U tes- tamentie było napisana, što ū hary Kolomare zakopany wialikija skarby: siem boćak sierabra, dwanacca — zo- lata i śmatupraŭy (zbruŭ). Usio heta znachodzić ū pia- čory, jakaja zamkniona zialeznymi dŭwiarmi, a kluč la- żyć pad paroham.

Pačatyja raskopki hary jšče da hetaha času nie dali nijakich wynikaŭ.

Abo jość jon tam, abo nia ma?

Cikawaje źjawišča. Hetymi dniami ū Č. Bu- dziejowicach u Čechasławačynie zaŭwoŭžyli na niebie ci- kawaje atmosferyčnaje źjawišča: na niebaschile pakaza- lisia 3 soniečnyja słupy, zlučanyja radulkaj (raduhaj) i wychodzičyja ad sapraŭdnaha sonca.

Pomsta wuŭa. Adzin anhielski aficer u Indyi pašoŭ u zakład, što zabje wialikaha wuŭa adnym tolki naŭom. Zakład byu pryniaty dy зробlena obława, kab znajści adpawiednaha wuŭa 7-8 m. udoŭŭki. Na druhi dzieŭ aficer heny wybranaha wuŭa naŭom zabiŭ i zakład wyhraŭ.

Hetym adnak zakład nia končyšsia.

Na druhi dzieŭ, kali aficer doŭha nia prychodziŭ na službu, adsutnaść jahonaja ūsie nadta zacikawila, bo heta nikoli ū jaho nie zdaralasia. Jahonyja kalehi pašla pracy pašli dawiedacca ab pryčynie staŭšahasia i wielmi ździwilisia, kali pašla stukaŭnia ū dŭwiery doŭhi čas nihto nie adčyniaŭ. Pryšloaia łamać dŭwiery. Uwašoŭšy ū chatu ūbačyli wialikija nieparadki, a na loŭku aficer z žonkaj byli zaduŭšany. Čhto zaduŭšy i što stałasia, nie mahli dawiedacca.

Tolki ūnočy warta žaŭnierskaja, ściarohšaja dom i damawinu, pačuła stuk padajućych rečau. Zapalili ahoŭ i ūbačyli wialikaha wuŭa, jakoha zaraz-ža zabili.

Pašla tolki wyjaśnilasia, što druhim hetym wuŭam była samka zabita pierš samca. Jana pa śladoch swaj- ho zabita naŭom samca prypaŭŭa aŭ da pamieškaŭnia aficera, dzie na balkonie byu raŭwiešany trup jejnaha „wuŭa”, i krywawa pamściła jahonuju śmierć: zaduŭšyła ū pamieškaŭni nia tolki aficera, ale i jahonuju žonku.